

Sygn.akt.I.C.53/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Alina Gałęzowska

Protokolant Alina Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Środzie Śląskiej

sprawy z powództwa J. M. (1)

p/ko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 5.500 zł (pięć tysięcy pięćset złotych);

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 1.842,22 zł (tysiąc osiemset czterdzieści dwa złote dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

20.09.2013 r.

Sygn. akt I C 53/13

UZASADNIENIE

Powód J. M. (1)wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.kwoty 5.500 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ustalenie, że w razie wystąpienia u powoda w przyszłości dalszych skutków wypadku z dnia 22 września 2012 r. w M.przy ul. (...)odpowiedzialność w tym zakresie ponosi strona pozwana, a nadto zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 22 września 2012 r. wskutek zaniedbania strony pozwanej w zakresie utrzymania ul. (...)w M.doszło do wypadku w wyniku, którego powód doznał złamania podstawy paliczka bliższego palca prawej ręki, co skutkowało założeniem gipsu na okres czterech tygodni. W ocenie powoda strona pozwana ponosi winę za doznana przez powoda krzywdę, gdyż jako zarządca nieruchomości, w tym również drogi, na której miał miejsce wypadek, nie wywiązywała się z ciężących na niej

obowiązków w zakresie utrzymania nawierzchni drogi w należyłym stanie. Złamany kciuk prawej ręki, jest dla powoda uszczerbkiem szczególnie uciążliwym, bowiem w wypadku przy pracy w roku 1996 powód stracił dwa palce prawej ręki. Konieczność stabilizacji kciuka prawej ręki poprzez nałożenie gipsu spowodowała, że przez okres czterech tygodni powód nie mógł wykonywać podstawowych czynności życia codziennego. Niemalże w każdej czynności powodowi pomagała żona. Z uwagi na wiek poszkodowanego, który liczy sobie 60 lat, musiał on prowadzić dodatkowo oszczędny tryb życia. Konieczność korzystania przez powoda z pomocy osób trzecich powodował u powoda cierpienie psychiczne i frustracje. Towarzyszący temu ból złamanego palca, jak również niewygodny gips powodowała problemy ze snem i nieustannie odczuwalny dyskomfort. Ponadto złamanie kciuka prawej ręki przypominało powodowi traumatyczne przeżycia sprzed lat, kiedy to w wyniku wypadku powód stracił dwa palce. Powód zgłosił swoje roszczenia odszkodowawcze stronie pozwanej, jednakże ta odmówiła zaspokojenia roszczeń powoda, powołując się na zapis w karcie informacyjnej nr (...)wystawionej przez (...)Ś.. W ocenie powoda stanowisko strony pozwanej jest niezasadne albowiem zapis odnośnie daty zdarzenia jest wynikiem omyłki lekarza nie mającym wpływu okoliczności i przebiegu wypadku.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Podniosła, że dochodzone przez powoda roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest nieuzasadnione. Przedstawione przez powoda twierdzenia oraz dowody budzą uzasadnione wątpliwości co do przebiegu zdarzenia powodującego szkodę. Nie można dokładnie stwierdzić gdzie, kiedy oraz w jakich okolicznościach miało miejsce zdarzenie będące źródłem szkody. Brak jest również podstaw do stwierdzenia, że powód doznał uszkodzenia ciała w następstwie zachowania strony pozwanej. Strona pozwana zarzuciła, że podawane przez powoda okoliczności zdarzenia skutkujące powstaniem uszkodzenia ciała zawierają sprzeczności i nieścisłości. W pozwie powód podaje, że dnia 22 września 2012 r. jechał na rowerze ul. (...) w M., schodząc z roweru zahaczył o wystający z drogi drut wskutek czego upadł i złamał kciuk prawej ręki. Tymczasem z relacji powoda dokonanej pracownikowi strony pozwanej po zajściu wynikało, że powód prowadził rower a nie jechał nim. Pozostaje również w jawnej sprzeczności z treścią pisma powoda z dnia 18 października 2012 r. Ponadto z treści karty informacyjnej nr (...) z dnia 22 września 2012 r. wystawionej przez Polskie Centrum (...) Ś. (...) Szpital (...) jednoznacznie wynika, że zdarzenie miało miejsce dnia 21 września 2012 r. a nie jak twierdzi powód 22 września 2012 r. Powód wskazał przedstawicielowi strony pozwanej rzekome miejsce zdarzenia, które nie wykazało śladów mogących świadczyć o tym, iż w miejscu tym znajdował się drut. Natomiast załączone przez powoda dwa filmy na płycie CD przedstawiają jedynie bliżej nieokreśloną drogę, a brak punktu odniesienia uniemożliwia identyfikację filmowanego miejsca. Powyższe twierdzenia odnośnie braku możliwości identyfikacji miejsca zdarzenia należy odnieść również do załączonej przez powoda fotografii dziury w drodze. W ocenie strony pozwanej twierdzenia powoda i przedstawione przez niego dowody są niewystarczające do przyjęcia, że to stan drogi był bezpośrednią przyczyną zdarzenia wywołującego uszkodzenie ciała powoda. Z ostrożności procesowej strona pozwana podnosi, że żądana przez powoda wysokość zadośćuczynienia jest istotnie wygórowana. Uszczerbek na zdrowiu, którego doznał powód nie powodował wyłączenia z normalnego funkcjonowania. Powód nie wykazał, aby doznany uraz skutkował długotrwałym leczeniem lub wymagał zabiegów operacyjnych. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że powód wskutek doznanego urazu stał się ciężarem dla najbliższych. Natomiast subiektywne odczucia powoda nie mające żadnego oparcia w rozsądnej ocenie nie powinny mieć znaczenia dla oceny jaka kwota zadośćuczynienia będzie odpowiednia. Przyczyną wskazywanych przez powoda dolegliwości psychicznych jest najprawdopodobniej jego nadwrażliwość związana z faktem wcześniejszej utraty dwóch palców prawej ręki. Okresowe unieruchomienie kciuka na skutek jego złamania nie stanowi o istotnym rozmiarze kalectwa, nie powoduje trwałego uszczerbku na zdrowiu czy też dysfunkcji powodującej nieporadność w codziennym życiu. Dodatkowo strona pozwana, wskazała, że zadośćuczynienie przyznawane jest poszkodowanemu jedynie za stanowiące normalne następstwo działania lub zaniechania sprawcy uszkodzenie ciała.

Pismem z dnia 25 lutego 2013 r. strona pozwana wniosła o zawiadomienie przypożwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. o toczącym się sporze i wezwanie przypożwanego do wzięcia udziału w sprawie. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że w przypadku zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia przysługiwać jej będzie względem przypożwanego roszczenie regresowe na podstawie polisy ubezpieczeniowej nr (...) – pakiet dla Spółdzielni Mieszkaniowych.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2013 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w Ł. zgłosiło przystąpienie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie strony pozwanej wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu. Interwenient wskazał, że łączy go ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą nr (...). Z natury łączącego strony tej umowy stosunku prawnego wynika, że odpowiedzialność interwenienta jako ubezpieczyciela jest uzależniona od istnienia odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanej. W konsekwencji interwenient posiada interes prawny, który uzasadnia przystąpienie do sporu po stronie pozwanej. Jednocześnie interwenient uboczny poparł wszystkie twierdzenia i wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W sobotę dnia 22 września 2012 r. przed obiadem powód wracał wraz z żoną J. M. (2) z ogródków działkowych do miejsca zamieszkania przy ul. (...). Powód jechał wolno rowerem, a jego żona szła obok. Przy zejściu z roweru na wysokości bramy do budynku J. M. (1) zahaczył nogą o metalowy pręt wystający z betonowej nawierzchni drogi i przewrócił się upadając na prawą rękę.

Dowody: zeznania świadka J. M. (2) k. 69-70

przesłuchanie powoda k. 73-74

Nawierzchnia drogi w miejscu zdarzenia zbudowana jest z płyt żelbetowych, które zostały położone przy budynku znajdującym się przy ul. (...) po wykonaniu prac budowlanych w latach 90-tych. Jest ona wykorzystywana zarówno do ruchu pieszych jak i pojazdów. Naprawa nawierzchni była przeprowadzona jeden raz w latach 2006-2007 w trakcie prac związanych z termomodernizacją. Wymieniono wówczas nawierzchnię pomiędzy płytami betonowymi a wejściem do klatek schodowych. Nieruchomość znajduje się w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W..

Dowody: zeznania świadka F. Ł. k. 71-72

przesłuchanie Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) W. F.k. 74-76

Stan tej nawierzchni jest zły. Na skutek użytkowania i warunków atmosferycznych powstają w niej ubytki, widoczne są zbrojenia płyt i wystające pręty.

Dowody: zeznania świadka J. M. (2) k. 69-70

zeznania świadka M. B. k. 69

częściowo zeznania świadka F. Ł. k. 71-72

zdjęcie k. 29

przesłuchanie powoda k.73-74

Następnego dnia o godz. 11.40 powód udał się na Izbę Przyjęć Szpitala (...) Polskiego Centrum (...) w Ś. gdzie stwierdzono złamanie podstawy paliczka bliższego palca I ręki prawej bez przemieszczenia. Złamanie zaopatrzone w gips na cztery tygodnie. Zalecono kontrolę i dalsze leczenie w Poradni Urazowo- Ortopedycznej.

Dowody: karta informacyjna nr (...) k. 21

zeznania świadka J. M. (2) k. 69-70

przesłuchanie powoda k.73-74

Po wypadku powód nie mógł wykonywać żadnych czynności prawą ręką albowiem w wypadku przy pracy, który miał miejsce w 1996 r. powód stracił dwa palce prawej ręki wskazujący i środkowy. Dodatkowo unieruchomienie kciuka w opatrunku gipsowym skutkowało całkowitą utratą właściwości chwytnej ręki prawej. W zabiegach higienicznych, ubieraniu i przygotowaniu posiłków powodowi pomagała żona. Powód odczuwał dolegliwości bólowe, stał się nerwowy.

Dowody: zeznania świadka J. M. (2) k. 69-70

przesłuchanie powoda k. 73-74

U powoda stwierdzono przebyty stan po złamaniu podstawy I kości śródreżca prawego z niewielkim wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie śródreżczo-nadgarstkowy oraz stan po amputacji palców II i III ręki prawej. Obrażenia powstałe na skutek wypadku z dnia 22 września 2012 r. uzasadniają stwierdzenie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % oceniany zgodnie z pkt. 134a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (DzU z 28.12.2002 Nr 234 poz 1974). Po wypadku powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe o średnim nasileniu. W przyszłości nie należy spodziewać się pogorszenia funkcji kciuka lub zaburzenia jego funkcji w stopniu większym niż obecnie. Nie jest możliwe, aby zupełnie ustąpiły dolegliwości związane z przebyłym urazem. Po wypadku w trakcie leczenia powód nie mógł samodzielnie wykonywać czynności wymagających sprawności obu rąk z uwagi na unieruchomienie gipsowe. Obecnie powód jest w stanie wykonywać wszystkie czynności samodzielnie.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii-traumatologii S. G. k. 82-83

Pismem z dnia 18 października 2012 r. powód działając przez profesjonalnego pełnomocnika wezwał stronę pozwaną do zajęcia stanowiska w sprawie wskazując, że w związku z zaniedbaniem w zakresie utrzymania ul. (...) w M. dnia 22 września 2012 r. doszło do wypadku wskutek, którego J. M. (1) doznał złamania kciuka prawej ręki. Przedstawiając okoliczności, w jakich doszło do wypadku powód wskazał, że tego dnia jechał ul. (...) na rowerze, a jego żona szła obok. Ponieważ ul. (...) jest nieremontowana od 20 lat, zaniedbana i niezabezpieczona powód zahaczył nogą o wystający z niej drut wskutek czego stracił równowagę i upadł łamiąc sobie kciuk prawej ręki. Jednocześnie powód zaproponował polubowne załatwienie sprawy poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 5.000 zł. tytułu zadośćuczynienia.

Dowód: pism powoda z dnia 18 października 2012 r. k. 13-16

Strona pozwana działając przez profesjonalnego pełnomocnika odmówiła zapłaty odszkodowania wskazując na nieścisłości w opisie zdarzenia. Po pierwsze wskazała, że z informacji uzyskanych przez Spółdzielnię od powoda zdarzenie z dnia 22 września 2012 r. miało inny przebieg niż przedstawione w piśmie z dnia 18 października 2012 r., a mianowicie powód miał rzekomo prowadzić rower a nie jechać nim. Po drugie z karty informacyjnej nr (...) z dnia 22 września 2012 r. wystawionej przez Polskie Centrum (...) Ś. (...) Szpital (...) wynika, że J. M. (1) „ upadł wczoraj na rękę na rowerze” a zatem zdarzenie miało miejsce w dniu 21 września 2012 r. Po trzecie wskazane przez powoda przedstawicielowi Spółdzielni miejsce zdarzenia nie zawiera śladów uszkodzenia spowodowanego wyrwanym drutem.

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 5 listopada 2012 r. k. 17

Powód z zawodu jest górnikiem. Przebywa na rencie wypadkowej i z tego tytułu osiąga dochód w wysokości 2.200 zł. miesięcznie.

Dowód : przesłuchanie powoda - k. 73-74

W dniu zdarzenia Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Niesporne

Powyższe ustalenia faktyczne zostały dokonane na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci karty informacyjnej nr (...) z dnia 22 września 2012 r. wystawionej przez Polskie Centrum (...) Ś. (...) Szpital (...), zeznań świadków M. B., J. M. (2), F. Ł. oraz przesłuchania powoda i przedstawiciela strony pozwanej, którego ocenę wiarygodności Sąd przeprowadził z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka J. M. (2), M. B. oraz powoda J. M. (1), w których wskazywali na okoliczności, w jakich doszło do złamania kciuka ręki prawej przez powoda oraz zły stan nawierzchni drogi w miejscu zdarzenia. Zeznania świadka J. M. (2) oraz powoda w sposób spójny i konsekwentny wskazują, że do zahaczenia o metalowy pręt doszło w sobotę tj. dnia 22 września 2012 r. w chwili gdy powód schodził z roweru. Wizyta na Izbie Przyjęć Polskiego Centrum (...) Ś. (...) Szpital (...), miała natomiast miejsce dnia następnego, co potwierdza również wpis w karcie informacyjnej nr (...) „upadł wczoraj na rękę na rowerze”. Z przesłuchania powoda i świadka J. M. (2) wynika zatem, że data 22 września 2012 r. na zaświadczeniu nr (...) jest wynikiem omyłki, która nie powinna skutkować odmową wiarygodności zeznań świadka J. M. (2) oraz twierdzeniom powoda. Odnosząc się natomiast do do zarzutu jakoby wskazane przez powoda przedstawicielowi Spółdzielni miejsce zdarzenia nie zawierało śladów uszkodzenia spowodowanego wyrwanym drutem należy stwierdzić, że powód w sposób przekonujący wskazał przyczynę takiego stanu, którą było ułamanie się drutu u jego nasady podczas próby jego odgięcia. Świadek J. M. (2) potwierdziła okoliczność, że zdjęcie przedstawione przez powoda dotyczy drutu, o który zahaczył J. M. (1) w dniu zdarzenia. Metalowy drut widział również świadek M. B., któremu powód wskazywał miejsce zdarzenia. Nie ulega wątpliwości fakt, że nawierzchnia drogi z płyt betonowych jest w złym stanie, znajdują się w niej ubytki oraz prześwituje zbrojenie, co wynika nie tylko z zeznań świadka M. B., J. M. (2), dołączonego przez powoda zdjęcia ale również zostało potwierdzone zeznaniami świadka pracownika strony pozwanej F. Ł., który zapytany czy zdjęcie przedstawia miejsce wypadku zeznał „ja nie mogę stwierdzić, że to w 100 % jest miejsce wypadku, bo takich miejsc jest tam dużo”. Powyższe okoliczności przemawiały za uznaniem za wiarygodne dowodu z przesłuchania powoda tym bardziej, że dowód ten korespondował z zeznaniami świadków J. M. (2) i M. B., a także treścią pisma z dnia 18 października 2012 r.

Sąd zważył co następuje :

Podstawą odpowiedzialności Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. za szkodę jakiej doznał powód w dniu 22 września 2012 r. jest art. 415 k.c. zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym (zob. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 217).

Bezprawność zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 22 września 1986 r., IV CR 279/86, LEX nr 530539). W szczególności uznaje się, że obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują unikania niepodyktowanego koniecznością ryzyka (wyrok SN z dnia 9 maja 1968 r., I CR 128/68, niepubl.).

Przez winę rozumie się natomiast naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu (dotyczy to także zaniechania). Istotą pojęcia winy jest więc możliwość postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się.

Prawo cywilne w zakresie deliktów prawa cywilnego rozróżnia dwie postacie winy: winę umyślną, dolus i nieumyślną – niedbalstwo, culpa. Wina umyślna zachodziła będzie wtedy, gdy sprawca chce (dolus directus) wyrządzić drugiemu szkodę (czyli: ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza) lub co najmniej świadomie godzi się na to (dolus eventualis – por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 200; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 218; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1214). Wina nieumyślna

zachodziła będzie wówczas, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem (culpa). Pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności.

Strona pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność co do zasady zarzucając, że przedstawione przez powoda twierdzenia oraz dowody budzą uzasadnione wątpliwości co do przebiegu zdarzenia powodującego szkodę. Brak jest również podstaw do stwierdzenia, że powód doznał uszkodzenia ciała w następstwie zachowania strony pozwanej. W ocenie strony pozwanej twierdzenia powoda i przedstawione przez niego dowody nie są wystarczające do przyjęcia, że to stan drogi był bezpośrednią przyczyną zdarzenia wywołującego uszkodzenie ciała powoda. Dodatkowo strona pozwana, wskazała, że zadośćuczynienie przyznawane jest poszkodowanemu jedynie za stanowiące normalne następstwo działania lub zaniechania sprawcy uszkodzenie ciała. Natomiast szkoda, jakiej doznał powód jest wynikiem nieszczęśliwego wypadku, za który strona pozwana nie odpowiada.

W ocenie Sądu zarzuty strony pozwanej, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie potwierdziły się. Z zeznań świadków J. M. (2) i M. B. oraz przesłuchania powoda i przedstawionego przez powoda zdjęcia wynika, że do uszkodzenia ciała powoda doszło w dniu 22 września 2012 r. na skutek zahaczenia nogą o wystający z drogi metalowy pręt w trakcie schodzenia z roweru. Za stan nawierzchni drogi odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W., w której zarządzie pozostaje nieruchomość, w tym znajdująca się na niej żelbetowa droga.

Zgodnie z art. 1 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (DzU 2003 Nr 19 poz. 1116 ze zm.) spółdzielnia ma obowiązek zarządzania nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków. Ponadto spółdzielnia może zarządzać nieruchomością niestanowiącą jej mienia lub mienia jej członków na podstawie umowy zawartej z właścicielem tej nieruchomości.

(...) nieruchomością polega na podejmowaniu decyzji i dokonywaniu czynności mających na celu w szczególności: zapewnienie właściwej gospodarki ekonomiczno-finansowej nieruchomości, zapewnienie bezpieczeństwa użytkowania i właściwej eksploatacji nieruchomości, zapewnienie właściwej gospodarki energetycznej w rozumieniu przepisów Prawa energetycznego, bieżące administrowanie nieruchomością w tym niezbędne remonty i naprawy, utrzymanie nieruchomości w stanie niepogorszonym zgodnie z jej przeznaczeniem, uzasadnione inwestowanie w nieruchomość. (art 185 ust. 1 i 1 c ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami DzU 2010 Nr 102 poz. 651)

Zakres uprawnień i obowiązków zarządcy wynika z przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2010 Nr 102 poz. 651), z przepisów odrębnych ustaw np. ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (DzU z 2000 Nr 80 poz 903), ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (DzU 2003 Nr 19 poz. 1116 ze zm.) oraz z umowy o zarządzanie nieruchomością. Zarządca nieruchomości wykonuje czynności osobiście lub przy pomocy innych osób wykonujących czynności pomocnicze i działających pod jego bezpośrednim nadzorem, ponosząc za ich czynności odpowiedzialność zawodową określoną w ustawie.

Zarządca nieruchomości jest zobowiązany do wykonywania czynności, o których mowa w art. 185 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa i standardami zawodowymi ze szczególną starannością właściwą dla zawodowego charakteru tych czynności oraz zasadami etyki zawodowej. Jest on także zobowiązany do kierowania się zasadą ochrony interesu osób, na których rzecz wykonuje te czynności. (art. 186 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami DzU 2010 Nr 102 poz. 651)

Do obowiązków zarządcy należało zatem utrzymanie nieruchomości w należyтым stanie, przeprowadzenie niezbędnych remontów, usuwanie uszkodzeń, które mogłyby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi. Obowiązek ten dotyczył również nawierzchni drogi żelbetowej. Zaniechanie wykonania obowiązków ustawowych stanowi w ocenie Sądu działanie bezprawne i w pełni zawinione.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) można przypisać nie tylko bezprawność czynu polegającą na zaniechaniu podjęcia działań mających na celu usunięcie uszkodzeń nawierzchni drogi żelbetowej ale również brak należytej staranności w wykonywaniu swoich obowiązków w postaci co najmniej rażącego niedbalstwa, co skutkowało powstaniem szkody u powoda. Z zeznań świadka F. Ł. oraz przedstawiciela strony pozwanej wynika, że częściowy remont drogi był wykonany w latach 2006-2007. Od tego czasu nie były podejmowane żadne zauważalne naprawy co wynika z zeznań świadków J. M. (2) i M. B.. Nie może stanowić usprawiedliwienia dla bezczynności strony pozwanej okoliczność braku środków finansowych, na którą powołuje się przedstawiciel strony pozwanej, w świetle ciężących na zarządcy ustawowych obowiązków.

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 445 k. c., którego konstrukcja oparta jest na trzech zasadach – fakultatywności zadośćuczynienia, jego powiązania z odpowiedzialnością deliktową i wreszcie ustalania zadośćuczynienia wyłącznie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. W tym ostatnim aspekcie przepis odsyła do stanów faktycznych wskazanych w art. 444 k. c., który swoim zakresem obejmuje uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 k. c. polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka – zarówno jeśli chodzi o powłokę cielesną, jak i tkanki i narządy wewnętrzne (rany, złamania). Rozstrój zdrowia natomiast wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia (np. nerwice).

Niewątpliwie, co w niniejszej sprawie pozostawało poza sporem, powód doznał uszkodzenia ciała w postaci złamania podstawy I kości śródrezcza prawego z niewielkim wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie śródreczno-nadgarstkowym. Powyższe okoliczności, jak również fakt istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy skutkami, a deliktem sprawcy wypadku, powodowało słuszność roszczenia powoda co do zasady. Pozostawała zatem do oceny wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Przepisy kodeksu cywilnego w części dotyczącej czynów niedozwolonych stanowią, podstawę materialnoprawną roszczenia o zadośćuczynienie, jednakże nie określają żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu jego wysokości. Kryteria takie przez lata wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Kierując się tymi wskazaniem należy stwierdzić, że sąd winien każdorazowo oceniać wysokość zadośćuczynienia w oparciu o konkretne okoliczności faktyczne sprawy, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków deliktu, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp.

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Podzielić w tym zakresie należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r. II CKN 273/97, nie publ.), iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadku ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

Zdaniem Sądu odnosząc się do wysokości roszczenia powoda, należało mieć na względzie zakres doznanych przez powoda, a niekwestionowanych przez stronę pozwaną obrażeń, stopień odczuwanych cierpień, czas trwania procesu leczenia oraz skutki obrażeń w życiu prywatnym powoda. Nie bez znaczenia dla oceny wysokości zadośćuczynienia miała okoliczność dodatkowych utrudnień występujących u powoda, a będąca skutkiem wcześniejszej amputacji dwóch palców prawej ręki.

Jak wynika z dokumentacji medycznej oraz przesłuchania powoda, następnego dnia powód udał się na Izbę Przyjęć Szpitala w Ś. gdzie założono mu opatrunek gipsowy na cztery tygodnie, powód został zwolniony do domu z zaleceniem dalszego leczenia w Poradni Urazowo-Ortopedycznej. Po wypadku powód nie mógł wykonywać żadnych czynności uszkodzoną ręką. Powód odczuwał dolegliwości bólowe o średnim natężeniu. Nie jest możliwe jednak aby zupełnie ustąpiły dolegliwości związane z przebyłym urazem.

U powoda stwierdzono stan po złamaniu podstawy I kości śródreżca prawego z niewielkim wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie śródreżczo nadgarstkowy oraz stan po amputacji palców II i III ręki prawej. Obrażenia powstałe na skutek wypadku z dnia 22 września 2012 r. uzasadniają stwierdzenie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % oceniany zgodnie z pkt. 134a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (DzU z 28.12.2002 Nr 234 poz 1974).

Zdaniem Sądu, stwierdzony u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 % oraz opisane przez powoda, a odczuwane do dzisiaj skutki wypadku uzasadniają ustalenie zadośćuczynienia w wysokości żądanej pozwem. Biorąc pod uwagę okoliczność, że owo zadośćuczynienie musi mieć realne, ekonomiczne znaczenie dla samej osoby poszkodowanej, a także wysokość uzyskiwanych przez powoda dochodów, Sąd uznał, że nie będzie wygórowanym zadośćuczynienie w wysokości dochodzonej przez powoda w kwocie 5.500 zł.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia żądania ustalenia, że w razie wystąpienia u powoda w przyszłości dalszych skutków wypadku z dnia 22 września 2012 r. w M. przy ul. (...) odpowiedzialność w tym zakresie ponosi strona pozwana. Z opinii biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii S. G. wynika, że w przyszłości nie należy spodziewać się pogorszenia funkcji kciuka lub zaburzenia jego funkcji w stopniu większym niż obecnie. Dlatego powództwo w tej części należało oddalić.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu oparto na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone jednakże Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części żądania lub gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Mając na uwadze okoliczność, że roszczenie pieniężne zostało w całości uwzględnione należało obciążyć stronę pozwaną zwrotem kosztów na rzecz powoda. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wynika z par. 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DzU z 2002 r. Nr 163 poz 1348).

Zarządzenie:

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)